

Przedterminowe wybory parlamentarne w Danii

(PAP) W Danii odbywały się wczoraj wybory do Folketingu (parlamentu). Lokale wyborcze otwarto o godz. 9.00. Głosowanie zakończono o godz. 21.00. Pełne wyniki znane będą w środę. Instytut Badania Opinii Publicznej przewiduje nieznaczne zmniejszenie stanu posiadania rządzącej dotychczas partii socjal-demokratycznej premiera Ankeri Joergensena, o 6-8 mandatów.

Wybory rozpisano przed terminem. Rząd mniejszościowy nie mógł przeformować w parlamencie polityki gospodarczej mającej na celu zmniejszenie bezrobocia. Proponował zwiększenie w ciągu roku liczby miejsc pracy o 50 tys. przez wzmocnienie inwestycji. Projekt upadł i 12 listopada br. premier, nie zgłaszając rezygnacji gabinetu, opowiedział się za rozpisaniem wyborów powszechnych do parlamentu.

Katolicy północnoirlandzcy bronią się

(PAP) Jak poinformował poseł do Izby Gmin, Owen Carron, reprezentant katolickich wyborców z północnoirlandzkiego okręgu Fermanagh-Tyrone, miejscowi katolicy przystąpili do organizowania tzw. „czwartej siły”, czyli własnych grup samoobrony przed atakami protestanckich ekstremistów. Katolicka ludność Irlandii Północnej nie ma bowiem zaufania do miejscowych sił porządku, które zdaniem posła Carrona, sprzyjają ludziom pastora Paisleya przywódcy fanatyków protestanckich i inicjatora „trzeciej siły”.

Zakaz Chomeiniego

(PAP) Irański przywódca religijny imam Chomeini wydał zakaz dokonywania przez strażników rewolucji i członków lokalnych komitetów rewolucyjnych aresztowań, konfiskowania własności oraz rewizji bez nakazu prokuratora. Decyzja weszła w życie we wtorek. Wszyscy, którzy złamią zakaz imama mają być sążeni.

Obecnie zanim dokonano aresztowania trzeba zakończyć postępowanie śledcze i przedstawić dokumenty na potwierdzenie popełnienia przestępstwa. Poza tym Chomeini zobowiązał strażników rewolucji do zwrócenia wszystkich skonfiskowanych przedmiotów jeśli nie można udowodnić zasadności ich zajęcia.

Proces redaktora naczelnego biuletynu „Solidarności” w Puławach

(PAP) Przed Sądem Rejonowym w Puławach rozpoczął się proces Ireneusza Ostrołki redaktora naczelnego biuletynu informacyjnego „Solidarności Ziemi Puławskiej” wydawanego przez Zarząd Oddziału Ziemia Puławska NSZZ „Solidarność”. Jest on oskarżony o publikowa-

Komunikat Prokuratury Generalnej

Akt oskarżenia przeciwko M. Jurczykowi

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej, prokuratury w kraju kontynuują postępowania w sprawach przeciwko osobom, które pełniąc w przeszłości różne funkcje w aparacie administracyjnym, gospodarczym i partyjnym, wykorzystywały je dla osiągnięcia osobistych korzyści.

7 bm. skierowano akt oskarżenia przeciwko byłemu dyktorowi Wydziału Zaopatrzenia Urzędu Wojewódzkiego w Ciechanowie Wiesławowi Mazanowskiemu, zarzucając mu

Czekają nas w tym roku raczej „chude” święta

(PAP) Mimo niezłych w tym roku zbiorów zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, wazryw. pasz sytuacja na rynku żywnościowym nie jest lepsza niż w ubr. Trudności w zaspokojeniu przez producentów żywności popytu na artykuły spożywcze wynikają głównie z niskiego skupu płodów rolnych, zwłaszcza żywa rzeźnego. Wprawdzie od listopada po wprowadzeniu doraźnie systemu wiązanej sprzedaży przez rolników indywidualnych żywa, nastąpiła pewna aktywizacja skupu trzody chlewnej i bydła, jednak plany dostaw nie są wykonywane w pełni.

Bieżący miesiąc również nie zapowiada się lepiej. Plan skupu 104 000 ton mięsa, jeżeli na wet zostanie wykonany będzie o prawie 75 000 ton mniejszy niż w tym samym miesiącu w roku ubiegłym. Ponadto z uwagi na zwiększającą się zwyżkę w grudniu ub. gospodarzy, co jest związane ze świętami, plan skupu zwierząt hodowlanych może nie być wykonany.

Mniejsze niż w poprzednich latach dostawy mięsa wieprzowego, wołowego i wieńlin, były od początku tego roku rekompensowane utrzymującymi się na dość wysokim poziomie dostawami drobiu białego i przetworów z tego mięsa. W grudniu br. rynek otrzymał mięsa drobiowego ponad 32 500 ton, czyli o 4 000 ton więcej niż w listopadzie tego roku. Jednakże przemysł drobiarski

już obecnie odczuwa brak pasz. Rezultaty zmniejszonych dostaw pasz dla producentów drobiu zaczął być widoczny w I kwartale przyszłego roku. Jeżeli problem pasz nie zostanie rozwiązany co uwarunkowane jest importem ziarna ku kurydzy, może nastąpić spadek produkcji i dotaw mięsa drobiowego na rynek w styczniu i lutym do 20 000 ton, a w marcu nawet do 5 000 ton.

Niższy skup żywa rzeźnego wpływa negatywnie również na poziom dostaw na rynek tłuszców zwierzęcych. W grudniu br. rynek otrzymał ich nie co ponad 10 000 ton, a więc na poziomie dostaw w listopadzie, ale o blisko 6 000 ton mniej niż w grudniu ub. roku.

Spadek skupu jaj z gospodarstw drobnotowarowych w ostatnich miesiącach spowodował, iż podaż ich na zaopatrzenie rynku ciągle się zmniejsza. W listopadzie tego roku placówki handlowe i gastronomiczne otrzymały ich 215 mln sztuk, natomiast w grudniu dostawy jaj spożywczych na zaopatrzenie rynku będzie chyba nie więcej niż 210 mln sztuk, czyli mniej aniżeli w grudniu minionego roku.

Dostawy tłuszczów roślinnych, które uzupełniają zaopatrzenie rynku w mięso i tłuszcze zwierzęce powinny się utrzymać w grudniu br. na poziomie z tego samego miesiąca ub. roku, a więc m. in. ponad 17 000 ton margaryny, 4 000 ton oleju.

Pełne zdolności produkcyjne

wykorzystuje przemysł młynarski. Dlatego też dostawy na zaopatrzenie rynku m. in. mąki pszennej, żytniej, kasz, płatków zbożowych są podobne jak w poprzednich miesiącach. Artykułów tych nie powinno brakować w handlu także w grudniu. Kłopoty mogą być jedynie z kaszą gryczaną z uwagi na brak zdolności przetwórczych w krajowym przemyśle zbożowo-młynarskim.

Gorszy w br. urodzaj owoców wpłynął na zmniejszenie produkcji i dostaw na zaopatrzenie rynku — w porównaniu z ubiegłym rokiem — przez twórców owocowych, zwłaszcza drzewów i powideł.

Największy jednak spadek dostaw na rynek w grudniu br. nastąpi w grupie wyrobów alkoholowych oraz win. W br. przemysł spirytusowy dostarczy do bezpośredniej sprzedaży w sklepach detalicznych oraz zakładach gastronomicznych 10,6 mln litrów wyrobów alkoholowych w przeliczeniu na czysty spirytus, czyli o nie mał połowę mniej niż w grudniu roku ubiegłego. Spadek produkcji alkoholu wynika z trudności surowcowych przemysłu gorzelnianego. W grudniu br. na rynku znajdzie się również mniej win i miódów pitnych niż w grudniu ub. o prawie 4 mln litrów, czyli o około 30 proc.

W br. przemysł tytoniowy dostarczy 8,3 mln sztuk papierosów, z tego 1,9 mld sztuk z importu.

Na wyciągach krzesełkowych

Droższe bilety za przejazd

(PAP) W Beskidach zimową eksploatację rozpoczęły liczne wyciągi narciarskie. Opłata za przejazd wyciągami została znacznie podwyższona i to zarówno na wyciągach krzesełkowych, jak i orczykowych.

Np. cena za jazdę na orczykowych wyciągach narciarskich w Górniczym Ośrodku Sportów Zimowych w Górnym Szczyrku kształtuje się na wyciągu nr 2 z Doliny Czerwnej na Halę Skrzyczneńską 20 zł, nr 4 5 i 9 po 15 zł oraz nr 7 i 8 — 10 zł.

Podrożały także bilety na wyciągach krzesełkowych ze Szczyrku na Skrzyczne i z Ustronia — Polany na Czantorię, należących do Beskidzkiego Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku.

W pobliżu Kłajpedy Bałtyk znów będzie czysty

(PAP) Doblęgała końca trwająca trzeci tydzień prace przy oczyszczaniu portu w Kłajpedzie i najbliższego akwenu Morza Bałtyckiego z mazu, który zalał się na powierzchni wody w wyniku katastrofy angielskiego tankowca. W porcie i basenach portowych, gdzie grubość mazu wynosiła pół metra, wodę pokrywała cienka warstwa mazi. Przy usuwaniu zanieczyszczenia pracują specjalne ekipy i statki, sprężarki z Baku. W akcji biorą również udział zachodniemieccy statki dwukadłubowy „Tor” wyspecjalizowany w usuwaniu zanieczyszczeń produktami ropą naftową, a także statek flagowy radzieckiej floty usuwania zanieczyszczeń z powierzchni wody „Świętłomor” z czarnomorskiego portu Iljczewsk.

W miejscach, do których nie mogą dotrzeć statki mazut wy-

Ogromna pokojowa manifestacja w Bukareszcie

(PAP) 5 bm. w Bukareszcie z udziałem sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR — Nicolae Ceausescu oraz członków najwyższych władz partyjnych i państwowych odbyła się blisko 5-godzinna manifestacja pokojowa, w której wzięło udział ponad 300 tys. osób, reprezentujących wszystkie regiony kraju, pokolenia, zawody, środowiska społeczne, organizacje masowe oraz zamieszkuje Rumunię narodowości. Manifestacja, którą spiker rumuńskiej TV określił jako największą z dotychczasowych w Europie, zakończyła się zgromadzeniem na placu Palatului.

Od godz. 19. paronnych z różnych stron Bukaresztu kierowali się na ten plac uczestnicy

manifestacji, skandując pokojowe hasła i wznosząc okrzyki protestujące przeciwko nowym zbrojeniom, przede wszystkim nuklearnym, oraz przeciwko rozmieszczeniu w Europie rakiet jądrowych średniego zasięgu, przeciw produkcji bomby neutronowej.

Bukareszteńskie zgromadzenie było zakończeniem trwających około miesiąca marszów i zgromadzeń pokojowych organizowanych we wszystkich województwach kraju, jako poparcie dla apelu frontu jedności i demokracji socjalistycznej o powszechne rozbrojenie na świecie, uchwalonego z inicjatywy N. Ceausescu, a skierowanego do organizacji społecznych i masowych świata.

W Austrii o wprowadzeniu wiz dla Polaków

Nie mogliśmy przyjąć więcej niż byliśmy w stanie przyjąć

(PAP) Jak informuje korespondent PAP, Franciszek Malinowski, kanclerz Austrii Bruno Kreisky udzielił w poniedziałek późnym wieczorem wypowiedzi austriackiej telewizji. Ustosunkowując się do problemu wprowadzenia przez Austrię obowiązkowych wiz dla Polaków przyjeżdżających do tego kraju, kanclerz stwierdził przede wszystkim, że liczba przyjeżdżających Polaków w ostatnim czasie rosła tak szybko, iż wprowadzenie obowiązku wiz okazało się konieczne, zwłaszcza, że można było się spodziewać dalszej fali przyjazdów z Polski. W tej sytuacji Austria musiała ograniczyć tę falę. Stwierdził dalej, że reputacja jego kraju znanego z udzielania azylu nie ucierpi na tym. Austria pozostaje nadal krajem azylu dla wszystkich, którzy są zagrożeni, ale fala przybywających z Polski nie była falą uchodźców z powodów politycznych, lecz falą emigracyjną. Odrzucił twierdzenie, że obowiązek wiz jest aktem politycznego wymuszenia, nie mogliśmy przyjąć więcej niż byliśmy w stanie przyjąć.

Wiedeński „Der Kurier” w krótkim komentarzu „Obowiązek wiz” pisze: Polacy są uchodźcami gospodarczymi. Z reguły nie można w ich przypadku mówić o prześladowaniach politycznych. Z tego też powodu — pisze dziennik — tak mało zrozumienia znajdują w naszym społeczeństwie i z tym trzeba się liczyć. Muszą się też uchodzić liczyć z tym, że skaczą w próżnię.

„Neue Kronen Zeitung” w komentarzu: „Wizy jako akt obrony koniecznej” pisze na wstępie, iż Austria zawsze znana była właśnie z udzielania pomocy uchodźcom. Przyjęła tak że wielu Polaków z otwartym ramieniem, z przekonaniem, że większą część z nich przyjmie Zachód. Dotąd jednak — pisze gazeta — piękne słowa o pomocy wygłaszane przez zachodnich polityków okazały się w tym przypadku pustymi frazami. Tylko niewiele podwyższyły swe kwoty przyjęć uchodźców tradycyjne kraje emigracyjne. Nasze obozy i prywatne kwatery są przepełnione. Potem się jeszcze okazało, że kraje te — inaczej niż Austria — nie chcą pomóc każdemu człowiekowi, który ucieka w obronę o życie lub swą przyszość. Gazeta pisze dalej, że kraje te wybiórco przyjmowały przede wszystkim techników i specjalistów, a więc tylko ludzi im przydatnych.

Działania na rzecz umocnienia PZPR

Dokończenie ze str. 1

przez awanturnicze elementy w kierownictwie „Solidarności”, prezydium zaapelowało do członków Komisji Kontroli Partyjnej wszystkich szczebli o aktywne włączenie się w nurt działań podejmowanych przez macierzyste instancje i organizacje partyjne.

Komisje kontroli partyjnej powinny wzmocnić działania na rzecz umocnienia partii m. in.

poprzez zdecydowane oczyszczenie jej szeregów zwłaszcza z osób zajmujących kapitulancie postawy wobec jawnych przeciwników socjalizmu. Konsekwentnie strzec ideowej tożsamości oraz politycznej i organizacyjnej jedności PZPR oto — stwierdzono — nasze podstawowe zadanie w toczącej się obecnie ostrej batalii politycznej, w której stawka jest przyszłość Polski, naszej partii i socjalizmu (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu z deszczem.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna od minus 1 do minus 3 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 0 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 2 stopnie, w Lesznie plus 1 stopień, w Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 978 hPa czyli 734,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Nr indeksu 35028 p-14

Więcej słodczy ale w uboższym asortymencie

(PAP) Przemysł cukierniczy produkujący na zaopatrzenie rynku m. in. cukierki, czekoladę, wyroby czekoladowe i pieczywo cukiernicze ma najtrudniejszy okres — kiedy brakowało podstawowych surowców — kukurydzy i syropu ziemniaczanego — już poza sobą. Pomyślny przebieg kampanii w przetwórstwie buraków cukrowych a także znacznie lepsze niż przed rokiem rezultaty pracy przemysłu ziemniaczanego, umożliwiły zakładom przemysłu cukierniczego — po czwarty od października br. — znacznie zwiększyć produkcję wielu asortymentów wyrobów cukierniczych, zwłaszcza cukierków.

W grudniu br. zakłady zrzeszone w Zjednoczeniu Przemysłu Cukierniczego, które wytwarzają ok. 70 proc. całej krajowej produkcji wyrobów cukierniczych, dostarczą do przedsiębiorstw handlowych 23,4 tys. ton cukierków, czekolady i pieczywa cukierniczego, czyli prawie o 5 tys. ton więcej niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku. W okresie przedświątecznym rynek o trzymają m. in. 7 tys. ton cukierków, 3,4 tys. ton czekolady i 6,7 tys. ton wyrobów czekoladowych. Średnio przemysł cukierniczy dostarczy handlowi prawie o 1/4 więcej wyrobów niż w grudniu ubr.

Uboższy niż w poprzednich latach będzie jednak asortyment produkowanych obecnie wyrobów cukierniczych. Zasadniczą przyczyną tego jest brak dewiz na zakup m. in. migdałów, rodzynków, orzeszków ziemnych, sezamu, lateksu — mlecza kauczukowego niezbędnego do produkcji gumy do żucia itp.

Natomiast nie ma kłopotów na razie z ziarnem kakaowym, zakupionym wcześniej w Brazylii. Starczy go również na

pierwsze miesiące przyszłego roku. Stąd też czekolada i wyroby czekoladowe są jedynym asortymentem, których produkcję udało się utrzymać w skali roku na poziomie nie niższym niż w latach poprzednich.

Wprawdzie przemysł cukierniczy w ciągu 11 miesięcy br. w porównaniu z analogicznym okresem w roku ubiegłym wyprodukował więcej wyrobów czekoladowych i czekolady oraz tylko o 2 proc. mniej pieczywa cukierniczego i o 18 proc. mniej cukierków, to jednak zaopatrzenie sklepów w artykuły te pozostawia wiele do życzenia. Zakłady zrzeszone w Zjednoczeniu Przemysłu Cukierniczego — stwierdził dyrektor naczelny zjednoczenia Wiesław Siwek — produkują i dostarczają przedsiębiorstwom handlowym znacznie więcej cukierków, wyrobów z czekolady i pieczywa cukierniczego aniżeli wynoszą kartkowe przydziały dla dzieci oraz potrzeby wynikające z wymiany kartek alkoholowych i tytoniowych na cukierki i inne wyroby cukiernicze. Lecz na rynku wyrobów tych nadal brakuje.

Pandto producentem wyrobów cukierniczych i dostawcą ich na rynek jest także m. in. przemysł koncentratów spożywczych, cukrowniczy, młynarski, spółdzielczość pracy i spółdzielczość inwalidzka. Mimo iż przedsiębiorstwa te kształtują ceny według własnych kalkulacji, które są wyższe niż ceny wyrobów wytwarzanych przez przemysł cukierniczy, to jednak popyt na te artykuły jest większy niż wynosi podaż. Jednak znacznie wyższe w grudniu br. produkcja cukierków, wyrobów czekoladowych powinna nieco polepszyć zaopatrzenie sklepów cukierniczych.

Dłaczego mniej skór na obuwie

Decyduje czas produkcji

Na pozór hodowla trzody chlewnej nie ma nic wspólnego z produkcją butów, a jednak w Gnieźniejskich Zakładach Garbarskich załoga z zainteresowaniem wysłuchuje wiadomości o spadku czy wzroście pogłowia świń. Od tego bowiem zależy rytm pracy garbarni, a w konsekwencji produkcja skór nubukowych, na które czekają fabryki obuwia w Krapkowicach, Nowym Targu, Gnieźnie, Radomiu i Bydgoszczy, będące ich głównymi odbiorcami. Gnieźnieński zakład jest bowiem największym w kraju producentem skór, zajmując się w całości przerobem jedynie świńskiego surowca.

Mogłoby się wydawać, że w okresie zmniejszonego zakupu trzody garbarnia czeka na podstawowy surowiec, tymczasem zastępca dyrektora, Stefan Walczak, autorytatywnie stwierdza: — Surowiec skór świńskich na razie nie brakuje. — Kiwam głową z niedowierzaniem, więc dyrektor wyjaśnia, że dostawy bieżące skór są w zgodzie z planem, a po wtóre — zakład ma pewien zapas tego surowca, więc w trudnych okresach jest z czego „podebrać”. Ponieważ dostawcą surowca do garbarni jest przedsiębiorstwo obrotu surowcami wólkienicznymi i skórzanymi, skupujące świeże skóry także od indywidualnych dostawców, wahania w państwowym skupie nie odbijają się natychmiast na dostawach dla gar-

barzy. Ale zmniejszenie hodowli świń przez dłuższy czas spowoduje spadek dostaw garbowanych skór dla producentów obuwia.

A JEDNAK MNIEJ

Już sądziłem, że przynajmniej na razie mogą skrócić zakłady garbarskie, przede wszystkim te w Gnieźnie, z listy przedsiębiorstw ograniczających wielkość produkcji obuwia, po które ustawiają się kilometrowe koleje, ale okazało się, że jednak w gnieźniejskiej garbarni tkwi jeden z powodów zmniejszenia produkcji butów. Bo w porównaniu do lat ubiegłych wytwarzają one o około 10 procent skór mniej. W zeszłym roku na przykład wykonano 2 650 000 metrów kwadratowych skór, a na ten rok zaplanowano wygarbowanie 2 400 000 m kw. — Wszystko wskazuje, że te zadania wykonamy — mówi dyrektor S. Walczak — bo po 10 miesiącach jesteśmy w zgodzie z planem wartościowym, natomiast brakowało nam trochę do planu ilościowego. A to po prostu dlatego, że z powodu niedostatków różnych surowców możemy produkować okresami tylko niektóre asortymenty skór, co wpływa na wynik ekonomiczny przedsiębiorstwa.

PRACUJĄ KRÓCEJ

Zakład plan wykonuje, ale jednak produkuje dziś mniej niż choćby przed rokiem. Dlaczego?

— Bo zmniejszył się czas pracy — słyszę w odpowiedzi. — Przedtem pracowano 39 godzin w tygodniu, a teraz średni czas pracy wynosi 35,9 godz. Ponieważ nie ma technicznych

możliwości przyspieszenia procesów technologicznych, proporcjonalnie do skróconego czasu pracy trzeba było od marca zmniejszyć plan produkcji. Tym bardziej, że często maszyny zatrzymują się z braku prądu, co powoduje przynajmniej dwugodzinną przerwę w produkcji. Dodajmy też, że w początku roku gnieźnieńska garbarnia była unieruchomiona przez 8 dni z braku węgla i nie wiadomo, czy do podobnych przerw nie dojdzie w najbliższych tygodniach.

Prawdą jest też — o czym mnie przekonywano — że fabryki obuwia i inni odbiorcy nie kierują do Gniezna pretensji o zmniejszenie dostaw skór obuwowych, podszewkowych i galanterijnych, ponieważ same też pracują o 10 procent krócej. Pozornie więc, wszystko jest w porządku. Surowca do produkcji butów czy kurek zamaszynowych jest tyle ile mogą przerobić wytwórcy tych produktów. Wszyscy też pracują tak samo wydajnie, ale krócej. I to właśnie z tego powodu jest w sklepach o 10 procent obuwia mniej. A przecież są jeszcze inne powody zmniejszonych dostaw butów, w dodatku wykupywanych bez umiaru.

Ten jeden przykład jest odpowiedzią na pytania i wątpliwości, gdzie trafiają towary? Nawet wtedy, gdy pracujemy tak samo wydajnie jak przedtem, kiedy to półki były pełne. Sek w tym, że właśnie produkujemy średnio o 10 procent krócej niż poprzednio, ale zarabiamy znacznie więcej i znacznie więcej chcemy kupić.

BRAKUJE GARBARZY

Zamiast wskazywać drogę

usunięcia tego ekonomicznego paradoksu, chcę zwrócić uwagę na najbliższe trudności, czekające także gnieźnieńską garbarnię, zaliczoną do zakładów o uciążliwych warunkach pracy, choć znacznie się one poprawiły w wyniku modernizacji sprzed 10 lat. Otóż, z braku ludzi chętnych do pracy nie można wykorzystać wszystkich 850 etatów. A co będzie po nowym roku, gdy z zakładem stanie się grupa około 70 najstarszych i najbardziej doświadczonych pracowników, którzy postanowią skorzystać z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę? Czy z powodu braku pracowników nie będzie trzeba jeszcze bardziej obniżyć produkcji? Odpowiedź nasuwa się automatycznie, bo dyrektor S. Walczak zapewnia mnie, że obecna technologia garbowania uniemożliwia zwiększenie wydajności pracy. Chyba, że na rynku pracy pojawią się ludzie, zwolnieni z innych zakładów. Miało w kraju być kilkadziesiąt tysięcy takich osób. Na razie gnieźnieńskie zakłady próżno czekają na takich kandydatów do pracy.

Sytuacja, którą dziś opisuję, może jutro generalnie się zmniejszyć. Dostawy surowców do procesów chemicznych — to pierwsza niewiadoma. A w następnej kolejności hodowla trzody chlewnej, transport, zatrudnienie, węgiel, barwniki, ceny. Na dzieje na poprawę zaopatrzenia w obuwie i wyroby skórza nie trzeba widzieć w poprawie zaopatrzenia i wydłużeniu czasu pracy zakładów.

Czy trzeba z tym czekać do reformy systemu gospodarczego?

JANUSZ BEKAS

W Poznaniu studenci nadal strajkują

Dokończenie z str. 1

tom swych uczelni projekt spowolnienia Konferencji do podejmowania decyzji rozstrzygających konflikty w imieniu całej społeczności akademickiej.

Tymczasem wczoraj we wszystkich poznańskich uczelniach kontynuowano akcję protestacyjną. W UAM działało się to po poniedziałkowym referendum studenckim, na którym postanowiono nie dostosowywać się do apelu KKK NZS, uważając, że nie ma wy starczających gwarancji na rozwiązanie konfliktowych problemów młodzieży studiującej. Część strajkujących twierdzi, że jest już zmechowana akcja protestacyjna, ale trzeba doprowadzić ją do zakończenia zadawalającego społeczność akademicką.

Wstępne, rekonesansowe referendum, zorganizowane w poniedziałek w Politechnice Poznańskiej. Wypowiedziano się w nim za kontynuowaniem strajku do czasu wyjaśnienia sprzecznych — zdaniem uczestników — informacji. Za pod-

stawowy element ułatwiający zakończenie akcji protestacyjnej uważa się tutaj umieszczenie Konferencji Rektorów za najwyższy organ samorządu akademickiego. Również studenci AWF twierdzą, że wiadomości dotyczące sytuacji w środowisku, opublikowane przez środki masowego przekazu, są dla nich niewiarygodne; oczekują informacji „ze swoich” źródeł. W poznańskiej AR trwały wczoraj rozmowy władz uczelni z komitetami strajkowymi oraz wiec i zebrania studentów. Jednym z głównych nurtów dyskusji są niedostateczne gwarancje rozwiązania akademickich problemów.

Dzisiaj w Poznaniu obradować będzie krajowa Konferencja Rektorów Szkół Wyższych. Równocześnie do stolicy Wielkopolski zwołano konferencję uczelnianych komitetów strajkowych, która podejmie decyzje w zależności od ustaleń i wyników rektorskich obrad. Być może uda się więc unormować sytuację w polskich szkołach wyższych. (ask)

„Szamponowy biznes” z ominięciem obowiązujących przepisów

(PAP) W Szczecinie kontynuowane są kompleksowe badania dotyczące prywatnego importu szamponów. Zjawisko to wystąpiło w Szczecinie i woj. szczecińskim w skali masowej, a objęło także inne regiony kraju; import i sprzedaż szamponów prowadzą często z ominięciem obowiązujących przepisów. Działania kontrolne prowadzone są w przedsiębiorstwach zajmujących się skupem szamponów i mają tam na celu m. in. zbadanie zasadności cen skupu. Prowadzony jest także szereg postępowań przygotowawczych w stosunku do osób, które zakupiły w krajach skandynawskich znaczne partie szamponów — nie dopełniając odpowiednich formalności nie płacąc m. in. należnych podatków. Grupa kilkudziesięciu osób otrzymała w Szczecinie

z tego tytułu po 3 mln zł a jedna nawet 20 mln zł.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Okręgowym Zarządzie Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej dotychczas na poczet należności podatkowych z tytułu prywatnego importu szamponów zabezpieczono około 15 mln; odpowiednie postępowania prowadzone są w stosunku do około 40 osób. Szerzej spraw skierowanych zostanie do odpowiednich placówek kontrolnych w innych województwach.

Z dotychczasowych ustaleń wynika równocześnie, iż w samym Szczecinie i woj. szczecińskim skupiono w tym roku szamponów za około 300 mln zł. — Były to często szampony przeterminowane, niekiedy służące w państwach skandynawskich do mycia psów lub samochodów.

Kiedy Zbigniew Tomkowiak zamieniał wille w Poznaniu na piętnastohektarowe gospodarstwo w Przyborowie w Szamotułskim, dopłacając słono do tego interesu, znajomi pukali się znacząco w czoło. — Idealista — orzekli — widocznie przejął się hasłami pracy organicznej w tej organizacji młodzieżowej, a mianowicie w ZSMP. Zamieniał miasto wojewódzkie na wieś, zamykał awans życiowy sobie i żonie? Przecież wszyscy na ogół postępują odwrotnie, nawet studiujący rolnictwo starają się pracować przy „placu Wolności w Poznaniu”.

Tomkowiak te opinie mało wzięły, dobrze wiedział o sobie. Obejrzał dokładnie budynki i ziemię, doszedł do wniosku, że warto się zabrać do przebudowy zagrody, nastawiając się na specjalizację w chowie trzody chlewnej, kierunkiem jak najszybszej rentuacji tego w warunkach gleb średniej jakości. Trzy i pół roku zeszło mu na pracach modernizacyjnych i zmianie struktury upraw. Wziąwszy przeszło milion złotych pożyczki bankowej, przerobił starą oborę i chlew na nowoczesną chlewnię. Połączył go ze stodołą, w której oprócz stanowisk dla trzody chlewnej, jest teraz paszarnia, silos i kotłownia c.o. Pod daszem użytkowe przeznaczają na

prawie codziennie prasa, radio i telewizja informują o zuchwałych przestępstwach. Od pewnego czasu ten swoisty czarny serial rozgrywa się nie tylko w mrocznych zakamarkach nasyconych miast i wsi czy na mało uczęszczanych drogach, lecz także w blasku dnia, w miejscach publicznych. „Aktorzy” tych „przedstawień” mają więc liczną widownię — na dworcach, w środkach komunikacji miejskiej, w domach towarowych, przy czym widzą go często nie poprzestając na biernym obserwowaniu scen, od których cierpię skóra. Zdarza się, że zgromadzony tłum nie tylko czynnie uniemożliwia siłom porządkowym zatrzymanie przestępców, ale również, — jak było w przypadku śmiertelnego pobicia na Moście Dworcowym w Poznaniu wręcz tym przestępcom pomaga.

Oczywiście, pozbawione obiektywizmu byłoby stwierdzenie, że nasza codzienność charakteryzuje się wzrastającą wrogością do sił porządkowych. Słyszysz się przecież o obywatelskiej postawie świadków przestępstwa, dzięki któ-

Pomysły spod „Złotej Wiechy”

magazynowanie ściółki. Wszędzie, gdzie tylko się dało, robotę zmechanizował.

Zbigniew Tomkowiak nie żałuje dzisiaj poniesionych nakładów i trudu. Chociaż w jednym z rzutów po trzysta sztuk trzody chlewnej, w tym 20 mać, a miał ich już 45, sprzedał w bieżącym roku 34 tony żywyca, a jeszcze do końca roku zamierza odstawić 15,5 tony.

Mógłbym dodatkowo utulić 300 sztuk, ponieważ nabyłem jeszcze 10 hektarów gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. Paszy więc mam pod dostatkiem, zostaje mi w tym roku — jak wyliczyłem — 120 ton ziemniaków, 140 ton kiszonki i 40 ton buraków paszowych. Niestety, z braku paszy „L” dla macior musiałem ograniczyć przeszło o połowę ich pogłowię. Obecnie nie mogę dostać odpowiedniej ilości koncentratów wysokobiałkowych, głównie „Prowitu”, a bez tego nie ma co marzyć o dobrych przyrostach na wadze. Państwo więc traci trzysta tuczników, które w mojej chlewni przy użyciu przede wszystkim pasz własnych mógłbym dodatkowo wyhodować.

rym milicja bardzo szybko ustaliła i zatrzymała podejrzanego. Społeczna pomoc udzielana ludziom w niebieskich mundurach jest bowiem także — co oczywiste — pomocą prokuraturze. Zwłaszcza teraz, w okresie wzrostu liczby różnego rodzaju kolizji z prawem tego rodzaju wspieranie orga-

Wspomniane pasze zostawie sobie na przyszły rok, może coś się poprawi z koncentratami.

Tomkowiak należy do tych specjalistów, którym się dobrze wiedzie, bo miał odwagę i inicjatywę zainwestować w przedsięwzięcie znaczące, choć jeszcze przed trzema laty wcale nie tak intratne. Wychodzi teraz na swoje. Na samej różnicy cen — po ich podniesieniu w kwietniu br. zyskał tyle, że mógł swojej rodzinie nie zafundować „Poloneza”. Podwozi nim małżonkę do Poznania, gdy ma zajęcia związane z przygotowywaniem doktora z ekonomii. Okazuje się, że i to w dobrze zorganizowanym, specjalistycznym gospodarstwie jest możliwe. Praca na wsi nie musi więc hamować aspiracji młodych.

Początki były niełatwe. Tomkowiak tego nie ukrywa, widział po nim, że napracować się musi, ale ma widoczne efekty finansowe. Ma też zadowolenie z udanego — jak na razie przedsięwzięcia. Jest niezależny. Nie musi przed nikim stać na baczność i nikt nie może mu udzielać wytyków służbowych.

Pod „Złotą Wiechą”, zdoby-

łają w siedemnastej edycji wojewódzkiego konkursu na najlepszy budynek inwentarski, to jest kolejna partia tuczników. A mogłoby być ich więcej, gdyby przemysł zwałowej ruszył z pomocą rolnikowi. W przeciwnym razie w roku przyszłym ta wspaniała zmodernizowana chlewnia będzie świecić pustkami.

Chodzi o tak niewiele, o koncentraty wysokobiałkowe, których na dobrą sprawę nie trzeba by przywozić z zagranicy. Można by podjąć przecież produkcję krajową, choćby z padłych zwierząt marnujących się co roku na cmentarzyskach, których utylizacja jakoś nie można się doczekać. Na pewno łatwiej było sprowadzać gotowe mączki kostne i rybne za dolary niż wydać zezwolenie na ileś tam ajencyjnych zakładów utylizacyjnych, czy jak to się mówiło przed wojną — rakarni. Ale przecież można inaczej — kilka wielkopolskich pegeerów wpadło już na ten pomysł i przerabia padlinę u siebie, lecz przecież trudno tego wymagać od gospodarzy indywidualnych.

MARIA POLCYNOWA

Bronić samorządności — bronić siebie

Są jeszcze ludzie odważni

nów ścigania odgrywa dużą rolę. Wielu przestępców szybciej trafia pod klucz, szybciej odzyskuje się zagrabione mienie, szybciej też dzięki temu wymierza się kary. Dzięki tej pomocy w świadomości obywateli rodzi się przekonanie, że w nagłych przypadkach mogą oni liczyć na bezinteresowną pomoc także ze strony ludzi obcych. Oto kilka przykładów, świadczących o nieobojętności na przejawy zła i naruszenia prawa.

5 stycznia tego roku mieszkańiec Poznania Ryszard Słomiński

pracy — Przedsiębiorstwo Terenowe Handlu Wewnętrznego — ufundował nagrodę pieniężną.

Na początku marca 26-letni mieszkanie Komornik Marek Krakowiak udzielił pomocy samotnej kobiecie, zabierając ją samochodem z miejsca, w którym usiłowała dokonać na niej gwałtu. Zdecydowana interwencja, a przede wszystkim trzeźwa ocena sytuacji (M. Krakowiak zanotował numer samochodu gwałcieli) pozwoliły ponadto ustalić sprawcę tego oraz kilku podobnych przestępstw.

Równie szybko znalazł się pod „opieką” funkcjonariuszy milicji sprawca pobicia małżeństwa idą-

Wszystko to świadczy o włączaniu się społeczeństwa do ochrony praworządności, co jest tym bardziej istotne, że wzrasta liczba przestępstw przeciwko ładowi społecznemu. W 9 miesiącach bieżącego roku tylko w Poznaniu dokonano prawie 6000 przestępstw, a więc nieco więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. I chociaż ostatnio Prokuratura Wojewódzka mogła zaledwie 22 osobom oficjalnie podziękować za obywatelską postawę, to nawet ta niewielka liczba pozwala wierzyć, że nie wszyscy są pozbawieni wrażliwości na ludzkie potrzeby i krzywdy, że są jeszcze ludzie gotowi zawsze i wszędzie wyciągnąć do drugich dłoń.

MAREK SZMYTKOWSKI

Praca
Zyjme palacza c.o.
rodniczo, Luboń 3.
1. Traugutta 3. 49154g

ogrodnictwo zatrudni k.
iety i męczyzn. Staro-
leka 165. 49202g

Absolwentka Liceum Plas-
tycznego zatrudni Pra-
cownia Metaloplastyki.
Staszica 1. 49305g

Kupno
Kupię maszynę do pisa-
nia tel. 459-10. 47610g

Kupię zamrażarkę, ofer-
ty „Prasa” Skryta 1 dla
47472g.

Pralkę automatyczną no-
wą za bony PeKaO kupię.
Oferty „Prasa” Skry-
ta 1 dla 47900g.

Kupię komplet stołowy
„Zielona Góra” lub
„Salzburg” sypialnie
„Eforia” tel. 12-14-25
W-wa. 3595-K2

Zamrażarkę kupię w roz-
liczeniu bony PeKaO.
Tel. 79-01-52 od godz. 17
49126g

Sprzedaz
Sprzedam kożuszek af-
gański, nowy. Tel. 626-37

Kożuszek kapturem 7 do
10 lat. Rutkowskiego 31
m. 9 po godz. 15. 49125g

Taksometr Poltax II
sprzedam za bony
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 46710g.

Sprzedaz filmów barw-
nych (ORWO) wraz z wy-
wołaniem prowadzi Zak-
ład Fotografii Barwnej.
Jerzy Jankowski, Mo-
stowa 5 (Garbary) tele-
fon 222-913. Słuby cywil-
ne, kościelne, prace ama-
torsk. Wykonuje w ter-
minie 7 dni. 49225g

Sprzedam efektywny ko-
żuch damski i męski oraz
damski płaszcz skórzany
Rozliczenie bony
PeKaO. Telefon grze-
nościowy 22-02-93 od go-
dziny 15. 49214g

Samochody
Mercedesa 240 D nowy
typ rocznik 1977 sprze-
dam w rozliczeniu bony
PeKaO do uzgodnienia.
Oferty „Prasa”. Skryta 1,
dla 49127g.

Pilnie z powodu wyjaz-
du sprzedam Forda - Tau-
nusa 2000. Tel. Gryfice
37-68 po godz. 17. 48994g

Zamienie Fiatu 126p
(1976) na Garbusa 1974-
1978 poj. do 1300. Dopła-
ta bonami PeKaO. Tel.
437-69. 48950g

Zuka A03 sprzedam. Os.
Manifestu Lipcowego 98
m. 7. 48400g

Lokale
Mieszkanie własnościowe
M-3 kupię. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 47595g.

Mieszkanie własnościowe
M-2 Osiedle Kopernika
za bony PeKaO sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 47572g.

Poszukuję do wynajęcia
pustego mieszkania 2-po-
kojowego Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 47607g.

Małżeństwo wynajmie ma-
je mieszkanie na 5 lat.
Płatne z góry. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla
47657g.

Małżeństwo z dzieckiem
poszukuje mieszkania na
1-2 lat, najchętniej Ra-
taje. Dzierżawę uregulu-
je z góry. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 47599g

W średnim wieku małże-
ństwo z synem pilnie po-
szukuje mieszkania w za-
mian za opiekę nad star-
szą osobą. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 47613g.

Poszukuję lokalu na ci-
che rzemiosło. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla
48017g.

Sroda Wlkp. spółdziel-
cze M-4 zamienie na
Gnieźno. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 48029g.

Mieszkanie spółdzielcze
M-5 w Świętochłowicach
zamienię na podobne w
Pile. Oferty Złotów tel.
24-79. 47620g

Nieruchomości
Ogród 1300 m² z prawem
zabudowy, domkiem —
pokój, kuchnia i war-
ształem samochodowym
120 m² w Swarzędzu za
bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 48095g

Zguby
Dnia 4 grudnia 1981 r.
zaginął pies rasy jag-
terier gładkowłosy, czar-
ny podpalany brzołem.
wys. 40 cm. ogon przy-
cięty. Za zwrot lub in-
formację dobrze wynag-
rodzę. Tel. 471-99. 49118g

Różne
Wspólnika lub sprzedam
Pracownię Metaloplasty-
ki centrum. Oferty „Pra-
sa”, Skryta 1, dla 48307g

Garaż wynajmę, muro-
wany duży, centrum.
Tel. 429-07. 48305g

Kto uprzedzi wełnę.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 46610g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
2 grudnia 1981 roku zmarła namaszczonej Ole-
jami św., przeżywszy lat 68, nasza najdroższa
niezapomniana mama, teściowa i babcia

ś. t. p.
WIKTORIA CZARNECKA
z domu Błażej

Msza św. pogrzebowa odbędzie się 10 grud-
nia br. o godzinie 8 w kościele Najświętszej
Marii Panny na Osiedlu Bohaterów II Wojny
Światowej, po czym pogrzeb o godz. 13 na
cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
córka i syn z rodzinami,
wnuczka i wnuki

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 11.30.
Poznań, Osiedle Boh. II Wojny Św. 16 m. 5,
dawniej: Polna 12 m. 27. 49022g

† Dnia 2 grudnia 1981 roku zmarł mój naj-
droższy i nigdy niezapomniany długoletni
przyjaciel

ALEKSANDER KACZMAREK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 grud-
nia 1981 roku o godzinie 12.15 na cmentarzu
Junikowskim.

W smutku pograżona
Hala Orcholska

49031g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
4 grudnia 1981 roku zmarła po ciężkich
cierpieniach namaszczonej Olejami św., nasza
kochana mama, siostra, teściowa, babcia i ku-
zynka, sp.

HELENA WOJCIECHOWSKA
z domu Kasperk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 grud-
nia br. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyń-
skim.

W smutku pograżona
RODZINA

49081g

† Dnia 5 grudnia 1981 roku Bóg powołał do
swego grona po ciężkich cierpieniach, zno-
szonych z anielską cierpliwością, mojego naj-
droższego męża, ukochanego ojca, dziadka,
najlepszego przyjaciela i ostoję rodziny, sp.

JANA KOBIELE
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Długa 3 m. 34. 49332g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
15 grudnia 1981 roku po długiej i ciężkiej
chorobie, zakończył swe pracowite życie, opa-
trzonej Sakramentami św., mój ukochany mąż,
nasz kochany ojciec, brat, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 76, sp.

MAKSYMILIAN JÓZWIĄK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 grudnia
br. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.

Pograżona w smutku
żona z dziećmi

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 13.
Poznań, ul. Kruszwicka 3B. 49235g

† Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarła opatrzo-
na Sakramentami św., po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 85, nasza
nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, bab-
cia i prababcia, sp.

KATARZYNA MATCZAK
z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się 11 grudnia br. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Głogowska 43 m. 25. 49063g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
4 grudnia 1981 roku zmarła nagle prze-
żywszy lat 63, nasza ukochana żona, matka,
teściowa i babcia, sp.

STANISŁAWA GARCZAREK
z domu Kilanowska

Pogrzeb odbędzie się 11 grudnia br. o go-
dzinie 10.30 na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Żydowska 30 m. 22. 49207g

† W głębokim smutku i żalu zawiadamiam,
że dnia 4 grudnia 1981 roku zmarła nagle
moja ukochana żona i mamusia

KRYSTYNA HUTYRA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni
mąż, syn i rodzina

49337g

† Dnia 2 grudnia 1981 roku odszedł od nas
na zawsze nasz drogi przyjaciel

ALEKSANDER KACZMAREK
mistrz krawiecki z praktyką wiedeńską,
członek Polskiego Związku Łowieckiego, były
prezes Koła Łowieckiego w Zaniemyślu, od-
znaczony Brązowym i Srebrnym Medalem
Zasługi Łowieckiej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
10 grudnia 1981 roku o godzinie 12.15 na cmen-
tarzu Junikowskim.

Zegnamy Go w głębokim smutku
groho oddanych przyjaciół

49032g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
7 grudnia 1981 roku w wieku 68 lat zasnął
w Bogu, namaszczonej Olejami św., mój naj-
droższy mąż, ukochany ojciec, teść i dzia-
dek, sp.

MARIAN MICHALSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godz. 13.45 na cmentarzu w Jutrosinie.

W wielkim smutku i żalobie pograżona
żona z dziećmi i rodzina

Jutrosin, Mickiewicza 4, woj. leszczyńskie.
49255g

† Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamia-
my, że dnia 4 grudnia 1981 roku zakończył
nagle swoje pracowite, pełne poświęcenia i do-
broci życie, mój najlepszy przyjaciel, kocha-
ny, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść,
dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61,
sp.

FRANCISZEK KWAPISZ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim bólu pograżona
żona z rodziną

Poznań, ul. Konopnickiej 7. 49075g

† Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarła po dłu-
giej i ciężkiej chorobie w 83 roku życia,
moja kochana matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, sp.

ANNA GRZEGORZEWSKA
z domu Karolczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godzinie 10 na Miłostowie.

Pograżona w żalu
RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, ul. Malinowa 9. 49042g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
3 grudnia 1981 roku zmarła opatrzonej Sa-
kramentami św., nasza kochana matka, te-
ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75,
sp.

ANNA TABAKA
z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Klasztorna 4 m. 9, odjazd autobusu o go-
dzinie 11. 48908g

Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarł w wieku
lat 54, były pracownik naszego Przedsiębior-
stwa

inż. WŁADYSŁAW LACH
kierownik Działu Drogowego

Rodzinnie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Pracownicza,
KZ NSZZ „Solidarność”,
Związek Branżowy, POP i pracownicy
Przedsiębiorstwa Usług Inwestycyjnych
i Wykonawstwa w Poznaniu,
ul. Hawelańska 1. 2094-K3

† Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarł nasz mąż,
ojciec, brat, dziadek

Pantaleon Władysław SCHULZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

49217g

† Dnia 5 grudnia 1981 roku zmarła przeży-
wszy lat 87, nasza kochana mamusia, teści-
wa, babunia, ciocia i siostra, sp.

ZOFIA SOWIŃSKA
I voto Stanczevska,
z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu sołackim, ul. Luty-
cka. Msza św. odprawiona zostanie w dniu
pogrzebu o godz. 7.30 w kościele św. Jana
Vianney na Sołacu.

W smutku pograżony
syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Drzymały 14. 49261g

† Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarła przeży-
wszy lat 84, opatrzonej Sakramentami św.,
nasza kochana ciocia, sp.

HELENA FINTZEL
z domu Nowaczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w po-
nieдельник 14 bm. o godzinie 17.30 w kościele
Bożego Ciała.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Krakowska 30 m. 10. 48969g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 grudnia 1981 roku zmarł nasz drogi mąż,
ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. t. p.
JAN LANGE

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Małeckiego 21 m. 5. 48960g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 grudnia 1981 r. zasnęła w Bogu, w wie-
ku 86 lat, opatrzonej Sakramentami św., moja
ukochana mamusia, babcia i prababcia, te-
ściowa, sp.

JADWIGA KOPERSKA
z domu Czajka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Na-
ramowicach. Msza św. żałobna odprawiona zo-
stanie w kościele Matki Boskiej Częstochow-
skiej o godzinie 14.

Pograżeni w smutku
syn z rodziną

Poznań, Pastarska 6a. 49131g

Dnia 6 grudnia br. zmarł członek Cechu

ANTONI FLORECKI
mistrz stołarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 grudnia br.
o godzinie 11 na cmentarzu w Swarzędzu
przy ul. Poznańskiej.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego skła-
dają:

Cech Stołarzy Swarzędzkich
i Rzemieślnicza Spółdzielnia Stołarzy
„Jedność” w Swarzędzu 49203g

Dnia 4 grudnia 1981 roku zmarł w wieku
33 lat nasz kolega

JAN PAWELSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godz. 9 na cmentarzu Miłostowo.

O czym zawiadamiają
koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność”
Lokomotywnia Poznań 49241g

Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarł w wieku
50 lat

dr LUDWIK PRZYMUSIŃSKI
dyrektor Muzeum Początków Państwa Polskie-
go w Gnieźnie, prezes Towarzystwa Miłośni-
ków Gniezna, długoletni pracownik kultury,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą
Odznaką Ochrony nad Zabytkami, Odznaką
Zasłużonego Działacza Kultury, Odznaką Za
Zasługi dla Woj. Ślupskiego, odznaką Za Za-
sługi dla miasta Ślupska.

Serdeczne wyrazy współczucia składają:

Komitet Miejski PZPR,
Urząd Miejski w Gnieźnie,
Towarzystwo Miłośników Gniezna 2098-K3

Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarła nasza
serdeczna koleżanka, były długoletni pracow-
nik Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

HELENA FINTZEL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 grud-
nia 1981 roku o godzinie 13 na cmentarzu na
Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłej wyraży szczerego współ-
czucia składają:

Rada, Zarząd, Dyrekcja,
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
Izby Rzemieślniczej w Poznaniu 49237g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
1 grudnia 1981 roku odszedł nagle w wie-
ku 47 lat, nasz najukochańszy mąż, syn, oj-
ciec, brat, dziadek, teść i szwagier

ś. t. p.
JÓZEF JACEK STECZEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 grud-
nia br. o godzinie 11.30 na cmentarzu komu-
nalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby, Czer-
wonak, Słoneczna 4 o godz. 9.30. 49064g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 grudnia 1981 roku zmarł

HENRYK ADAMSKI
nasz kolega, długoletni pedagog
i wychowawca młodzieży.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają:

Dyrekcja, koleżanki i koledzy
oraz młodzież
Szkoły Podstawowej w Borui Kościelnej 49082g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
7 grudnia 1981 roku odszedł od nas na
zawsze, przeżywszy lat 55, namaszczonej Ole-
jami św., mój najdroższy mąż, kochany oj-
ciec, teść, dziadek i zięć, sp.

KAZIMIERZ BŁASZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Żona z rodziną

Poznań, Chociszewskiego 28A m. 7. 49166g

† Dnia 4 grudnia 1981 roku zginął śmiercią
tragiczną w wieku 33 lat, mój ukochany
mąż i tatus, syn, zięć, brat, szwagier, wnuk,
kuzyn, wujek i kolega, sp.

JAN PAWELSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm.
o godzinie 9 na Miłostowie.

W smutku pograżona
żona z dziećmi i rodzina

Ul. Fabryczna 13 m. 3. 49188g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
7 grudnia 1981 roku zmarła w wieku 66 lat,
opatrzonej Sakramentami św.,

z KĘSZYCKICH
ELŻBIETA KĘSZYCKA
z Karczewa

Pogrzeb odbędzie się 10 grudnia br. o go-
dzinie 11 w Łękach Wielkich, po czym nastą-
pi złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym.

o czym zawiadamia w smutku pograżona
49153g

RODZINA

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
7 grudnia 1981 roku odszedł od nas na
zawsze po ciężkiej chorobie, opatrzonej Sa-
kramentami św., nasza ukochana, troskliwa
mateczka, teściowa i babunia, przeżywszy
lat 59, sp.

HELENA NOWAK
z domu Majewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu parafialnym na Mi-
łostowie.

W smutku pograżeni
córki, syn i rodzina

Poznań, Radwiła 26 m. 2. 49260g

† Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarł po cięż-
kich cierpieniach, namaszczonej Olejami
św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, syn,
brat i wujek, sp.

FRANCISZEK MIGDALEK
lat 41

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm.
o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

Strapiłone
żona z dziećmi i rodzina

Kaliskie

Jest metoda w tej „Metodzie”

Spółdzielnia Pracy Nakładczej „Metoda” w Ostrowie jest jedną z załadowanych kilku w kraju, w której cała produkcja powstaje w systemie chałupniczym. Spośród 720 nakładców, 97 procent stanowią kobiety, w większości wychowujące małe dzieci. „Metoda” spełnia więc ważne zadanie społeczne, wykazując się przy tym również dobrymi wynikami ekonomicznymi. Istnieje już dwudziesty rok i zawsze była rentowna: w roku bieżącym osiągnie ponad 8,4 mln zysku.

— Utrzymanie jednego stanowiska pracy kosztuje u nas tylko 1650 złotych miesięcznie — mówi prezes Ryszard Dobosz. — Nie mamy problemów z wyłączeniem energii, z transportem, ani z... wychodzeniem ludzi do koletek. W administracji, zaopatrzeniu i przygotowaniu produkcji pracują 52 osoby. Na dobre wyniki ekonomiczne wpływa również to, że w dużej mierze wykorzystujemy odpady metali, drewna, tworzyw sztucznych, powstające przy produkcji w innych zakładach.

W mieszkaniach chałupników z Ostrowa i okolic powstaje ponad 100 różnych rodzajów towarów przeznaczonych dla handlu. Są to na przykład abażury do lamp w 20 wzorach z tkanin i metalu, bielizna pościelowa, bielizna dziecięca, pieluszki, kocyki. Wyroby

z bawełny szyje „Metoda” dzięki współpracy z kaliskim WPHW, które dostarcza tkaniny, w inny sposób niedostępne.

Wartość całej produkcji spółdzielni wyniesie w tym roku 95 mln zł, a złożą się na nią także wyroby kooperacyjne. Dla „Cegielskiego” chałupnicy wykonują polerowanie galanterii aluminiowej do wagonów, dla wrocławskiego „Predom-Polaru” części do pralek automatycznych i lodówek. Fabryka znajdująca się w mieszkaniach pracowników prowadzi również działalność eksportową: dla odbiorcy z RFN produkuje się części do palet magazynowych.

„Metoda” ma taką wadę: nie może przyjąć do pracy wszystkich chętnych, gdyż ograniczona jest powierzchnia. Magazyny i rozdzielnie zajmują tylko 800 metrów kwadratowych. Zmieni się to w przyszłym roku po wybudowaniu nowej bazy pracy nakładczej. Inwestycja zostanie zrealizowana ze środków własnych spółdzielni oraz z funduszu rozwoju spółdzielczości. Po jej zakończeniu będzie można przyjąć do pracy jeszcze 300 chałupniczek, czyli mniej więcej tyle, ile teraz w Ostrowie na taką robotę oczekuje.

(gra)

Konińskie

Niewiele zostało z góry buraków przed „Gosławicami”

Wszystko wskazuje, że wczasy zbliżających się świąt zakończy kampanię przerobu buraków cukrowia „Gosławice” pod Konińnem. Będzie o 25 dni krótsza niż zakładano. Jest to ważne, gdyż skrócenie kampanii oznacza mniejsze straty buraków, powodowane ich leżeniem na mrozie. Jeszcze wcześniej, bo 10 grudnia, wykonany zostanie plan tegorocznej produkcji cukru — 22 600 ton.

Na tak sprawnym przebiegu kampanii złożyło się wiele przyczyn. Począwszy od rytmicznego skupu (nie zanotowano w tym roku ani jednej reklamacji rolników) i transportu (w czym zasługa PKS i kółek rolniczych oraz wąskotorówki ob-

sługującej część plantatorów), — po dobre przygotowanie urządzeń cukrowni. Właśnie ich sprawność i organizacja pracy umożliwiły zwiększenie dobowego przerobu z planowanych 1670 ton do 2119.

Nieco gorszy od spodziewanego jest tak zwany wydatek cukru, czyli ilość pozyskiwana z masy buraków — 11,5 procent. Uważa się, że jest to wynik tak nie najlepszych gleb w regionie, jak i skromniejszego w minionym sezonie wegetacyjnym nawożenia plantacji. Znacznie większy za to był średni plon z hektara — wyniósł 320 kwintali, o 100 więcej niż przed rokiem. (woj)

Gorzowskie

Bardziej opłaca się eksport

Spółdzielnia Pracy „Confex” w Międzyrzeczku (Gorzowskie) specjalizuje się w produkcji koszul męskich, chłopięcych i damskich bluzek. W bieżącym roku na rynek krajowy i zagraniczny trafiło około 200 000 wyrobów tej firmy. Jeśli chodzi o zaopatrzenie odbiorców krajowych produkcja jest znacznie mniejsza niż przewidywały umowy. Bardziej się bowiem opłacało „Confexowi”

użyć 10 000 damskich bluzek dla RFN niż wyprodukować 30 000 koszul na rynek krajowy. Przyjęcie zobowiązania z RFN i jego realizacja pozwoliły spółdzielni zarobić więcej niż przy eksporcie. Stало się to możliwe „dzięki” przepisowi, który obowiązuje od lipca i pozwala drobnej wytwórczości kierować się opłacalnością produkcji co tutaj skrzętnie wykorzystano. (jz)

Poznańskie

Z przeciwnościami jakoś można sobie poradzić

Czy jakiś zakład wolny jest teraz od kłopotów, niezależnie od tego, czego one dotyczą? Pytanie jest retoryczne, bo wiadomo, że każda załoga ma teraz określone utracenie — bądź to z materiałami i surowcami, bądź z dostawami energii, bądź jeszcze z czymś, związanym ze specyfiką zakładu. Sek w tym, że jedni radzą sobie z tymi przeciwnościami lepiej, inni gorzej. Jak to jest w Kombinacie Budowlanym „Remobud” w Środzie (Poznańskie), niechaj świadczą przykłady.

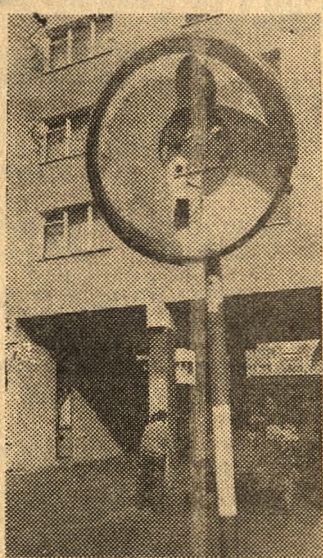
• W odczuwalny sposób dało o sobie znać zmniejszenie zapotrzebowania na podstawowy do niedawna wyrób kombinatu — domki campingowe typu „Diogenes” (takie, co to najczęściej widuje się na parkingach). Nasycono się nimi, a poza tym krytykowano małą funkcjonalność tych „budek”. Nie załamano jednak rąk i — wykorzystując pomysł racjonalizatorski pracowników — zabrano się za wytwarzanie nowego typu domków, estetyczniejszych i funkcjonalniejszych (pięciokątnych i sześciokątnych). Znowu odzywa więc zainteresowanie tą produkcją W. tych dniach przekazuje się klientowi pierwsze dwa takie domki, które wykorzystywane będą na poligonie nauki jazdy uczniów szkół rolniczych w Kaliskiem.

• Ludzie miewali ostatnio zajęcie na niewielką część dnia pracy, bo materiałów brakuje do bieżącej realizacji zleceń. Najpierw denerwowano się z tego powodu, bo jak tu siedzieć w zakładzie bezczynnie. W końcu jednak zdecydowano się na wytwarzanie mozaiki parkietowej. Szybko zdobyła ona ogromną popularność i gdyby tak można uzyskać więcej odpadów z fabryki parkietu w Łęborku — zapewne zadowolono by liczniejsze grono amatorów takiej właśnie mozaiki. Jej linia technologiczna, to również rezultat pomysłu, racjonalizatorskiego.

• I jeszcze o czymś, co też udało się zdziałać, dzięki zaradności i pomysłowości. Brakuje w Środzie miejsc dla dzieci w przedszkolach. Tymczasem w „Remobudzie” wyliczono, że zbędne są niektóre pomieszczenia administracyjne. Jeśli zaś w pozostałych wszystko się nieco ściśni, będzie wystarczająco dużo miejsca na przedszkole. Zamiary zmieniono w czyn. Przy dużym trudzie załogi, która musiała wykonać stosowne prace adaptacyjne, przygotowano lokal jak się patrzy i od niedawna pełny on jest już gwaru dzieci.

A więc nie zawsze pozostaje wyłącznie załamywanie rąk i uzalanie się nad losem. Czasami trzeba po prostu chcieć zaradzić złu. (bop)

Znak... niedbalstwa



Takiego znaku drogowego — o czywiście — nie ma, bo to pozostałość po nim. Wskazuje wszakże na niedbalstwo zakładu odpowiedzialnego za stan znaków drogowych. Ten na zdjęciu pochodzi z centrum Konina.

Fot. (2) „Głos” — R. Królak

odpowiadamy

Kazimierz Bart. — Adresu redakcji pisma angielskiego, o które pytasz, nie posiadamy. Radzimy zwrócić się do Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, al. Róż 1, kod 00-556. (2871)

Zofia Schmidt. — O sposobach tepienia ślimaków w piwnicy poinformuje Poznański Zakład zynfekcji i Dezynsekcji i Deratyzacji w Poznaniu, ul. Dąbrowskie go 7. 2953

Stefania S., Szamotyły. — Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego — „Muza”, mieszczą się przy ul. Smolnej 13. (2901)

Leszczyńskie

Pożytek duży i grosz się przydał

W Leszczyńskim podsumowano efekty akcji „Lato OHP-81”. Uczestniczyło w niej — w hufcach zorganizowanych z młodzieży szkolnej — 1 500 osób. Pracowano przede wszystkim w państwowych gospodarstwach rolnych, przetwórnictwie owocowo-warzywnym,

Każdy głośnik do ręki



Linia technologiczna — montownia głośników w zakładach je wytwarzających — „Tonsil” we Wrześni (Poznańskie), to jedno z ważniejszych ogniw produkcji tej fabryki. Każdy głośnik musi być wzięty do ręki i odpowiednio zestawiane są poszczególne elementy.

Piłskie

Tartaki wokół a po drewno jeździ się w odległe zakątki

Piłskie Fabryki Mebli realizują 20 procent eksportu krajowego przemysłu meblarskiego do państw kapitalistycznych. Niestety, dotychczas w dysproporcji do tego udziału były przydziały dewiz na bieżące potrzeby fabryki, choćby na części zamienne i maszyny nie produkowane w kraju. Oczekuje się, że w nowym systemie finansowym eksporter zostanie właściwie uhonorowany korzyściami płynącymi ze zwiększonego wysiłku eksportowego.

Niezrozumiałe dla piłskich fabryk są też dotychczasowe praktyki przydziału... drewna, tego podstawowego surowca do wyrobu mebli. Otóż z piłskich tartaków nakazano odbierać drewno Słupskim Fabrykom Mebli, natomiast piłscy drzewiarze jeżdżą po swoje przydziały w inne regiony kraju. Coraz częściej udaje się jednak dojść do porozumienia z drzewiarzami, unikając dzięki temu kosztownych przewozów. desek. (bej)

Przez telefony „Głosu” o wcześniejszych emeryturach

Już wczoraj — w dniu ukazania się na łamach „Głosu” artykułu „Z pierwszej ręki o wcześniejszych emeryturach” — do naszego Działu Łączności z Czytelnikami telefonowały pierwsze, najbardziej zainteresowane tą sprawą osoby. Ponieważ jednak pytania dwóch spośród tych osób dotyczyły bardzo specyficznej sytuacji w ich zakładach pracy, redakcyjnymi „siłami” nie potrafiliśmy kompetentnie rozstrzygnąć przedstawionych dyktandów. Uczy nią to natomiast jutro przedstawiciele dyrekcji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, podczas organizowanej przez „Głos” akcji informacji telefonicznej na te tematy.

Przeprowadzimy ją w godzinach od 14 do 16. Telefonować należy (wyłącznie z pytaniami, dotyczącymi przechodzenia na wcześniejszą emeryturę) pod następujące numery telefonów: 66-57-18, 66-59-39, 600-41 wewn. 215. (zk)

niadze na dalszą część wakacji, pracując indywidualnie.

Podczas spotkania podsumowującego akcję Wojewódzka Komenda OHP ogłosiła wyniki rywalizacji między hufcami szkolnymi. Pierwsze miejsce zał Zespół Szkół Zawodowych we Wschowie, na drugim i trzecim uplasowały się leszczyńskie zespoły szkół ekonomicznych oraz zawodowych. Wschowa wyróżniono także za najlepszą kronikę i najciekawszy serwis fotograficzny. Przerobiono cym zaś junakom wręczono złote, srebrne i brązowe odznaki OHP. (ar)

GRUDZIEŃ	Leokadii Wiesława
9	
Środa	Środa: 7.50—15.30

TEATRY

WIELKI — g. 17 „Córka pułku”.
MUZYCZNY — g. 19 „Panna wodna”.
POLSKI — g. 19 „Kwartet”.
NOWY — g. 19 „Oskarżony”.
CZERWIEC PRZEDZIESIĄT-SZĘŚĆ.

KINA

GOSTYŃ: „Koziorożec I” (amerykański).
JAROCIN: „Ponieważ się kocha” (rum.).
KALISZ Kosmos: „Śmierć na żywo” (fr.); Stylowe: „Przyjacie le” (jug.).
KONIN Centrum: „Tyrnowska caryca” (buig.).
KROTOSZYN: „Wagon sypialny” (jug.).

KEPNO: „Indeks” (pol.).
NOWY TOMYSL: „Pierwsze zamążpójście” (radz.).
OBORNIKI: „Indeks” (pol.).
PIŁA Sokół: „Wielka majówka” (pol.).
PLESZEW: „Dziewczyna i auto” (weg.).
PNIEWY: „Zandam w Nowym Jorku” (fr.).
SREM Klubowe: „Kobra” (jap.).
Słonko: „Port lotniczy 77” (amer.).
SZAMOTULY: „Powrót straconych” (jug.).
TRZCIANKA: „Tessa” (czech.).
„Na tropie kłusownika” (czech.).
TUREK: „Dom” (jug.).
WALCZ WOK: „Małżonkowie roku II” (rum.-fr.).
WRONKI: „Zasady dominacji” (amer.).
WRZESNIA: „Jego kobiety” (NRD).
„Książę i żebrak” (pamamski).
ZŁOTÓW: „Ucieczka na Ateny” (ang.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; „Grypa szaleje w Napiwie” — pow. 11.35 Cztery pory roku; 11.35 Tu Ra-

dio Kierowców; 12.25 Muzyka Ma zowska Rawskiego; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest gra? — muzyczna niespodzianka; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Z polskiej muzyki rockowej; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.10 Koncert żywych; 20.40 Wirtuoz różnych instrumentów; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Koncert chopinowski; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.35 WOSPER i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą; 23 Wiadomości; informacje sportowe oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. publicystyczna.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8.05 Oscar Peterson i trębacz; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorocznik M. Jacksona; 9 „Zły” — pow.; 9.10 Koledzeja muzyki polskiej; 9.55 No we wiersze czyta T. Głuchowski; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 „Na saksy do Czechosłowacji”; 11.30 Z bluesowych nagrań Dinah Washington; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Czyste radości mojego życia” — pow.; 14 Sztuka skrzypcowej interpretacji — A. Błaszczok; 15.05 Herbata przy samowarze; 15.25

Tajemniczy ogród Tristana — gra zespół Sky; 16.40 Z archiwum włoskiej piosenki; 16 J. Ciecierski: „Mistrzowie i koledzy”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „W Kawęczyń”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Folk — muzyka kłosek i poetów; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow w wyd. dż.: „Sennik współczesny”; 19.35 Opera tygodnia — Charles Gounod: „Mireille”; 19.50 „Zły” — pow.; 20 Dym z papierosa; 20.30 Soliści orkiestry Nelsona Riddle’a; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Laurent Voulzy; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Nowe wiersze czyta T. Głuchowski; 23.05 Miedzy dniem a snem.
Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8 Radiorexpress, lokalny serwis informacyjny, wiadomości „Szykany dnia” z Pr. I, przegląd prasy poznańskiej, inf. dla kierowców — tel. dyżurny 653-18 do g. 8; 12.05 Czas do brzech gospodarzy; 12.20 Wojew. Przed. Przemysłu Mięsnego informuje i Agromech; 17 Radiorexpress; 17.10 Stereo: „Rytm 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 „Elvis Presley — ostatnie lata”; 18.15 Aud. dokumentalna; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

TELEWIZJA

PROGRAM 1

15.55 — NURT — Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki — „Częstość zdarzenia i jego prawdopodobieństwo”; 16.30 — Dziennik; 16.50 — Dla dzieci — „Sesam”; 17.20 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka; 17.30 — „Dom i my”; 17.40 — Program publicystyczny; 18.05 — „Doktor” — czechosł. ko media filmowa; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Z archiwum Telekina: Klub profesora Tutki — „Profesor Tutka wyjaśnia sens tajemniczego rysunku” i „Profesor Tutka był dziennikarzem”; 19.30 — Dziennik; 20.15 — „Polonia Restituta” (1) — polski film hist.;

PROGRAM 2

17.15 — „Politycy II Rzeczypospolitej”; 17.30 — „Dziennik”; 18.20 — Poradnia „Zaufanie”; 18.40 — Klub Seniora; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Droga do szkoły”; 20.10 — „Piosenki naszych sąsiadów”; 20.30 — „Droga do szkoły”; 20.35 — Godzina reporterów; 21.30 — „Droga do szkoły”; 21.35 — 24 godziny; 21.45 — „Życie w kolejce” — magazyn konsumpcyjny; 22.00 — Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz — „Stara kobieta wysiaduje”.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwie: KALISZ: Zofia Pocewicka, ul. Kozimierzowska 4, tel. 736-81; KONIN: Wojciech Rutkowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67; LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61; PIŁA: Władysław Wrzosek, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.